



WSZYSTKIM SZANOWNYM MIESZKAŃCOM GMINY ŻYCZYMY SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 1996!

Mgr inż. Eugeniusz PAJĄK - przewodniczący Rady Gminy

I znowu kolejny, pracowity rok za nami. My, mieszkańcy pawłowskiej gminy przeżyliśmy go pożytecznie, uczciwie. Dotyczy to całej społeczności - dorosłych, młodzieży, dzieci. Każdy przecież na swoim miejscu spełniał - jak umiał, jak potrafił - to, co do niego należało.

Bądźmy wdzięczni Bogu za wszystko, co się nam powiodło i z tego czerpmy siły do pokonywania przeciwności.

Rozwijała się i zmieniała nasza gmina, co każdy może dostrzec własnymi oczami. Ten wspólny dorobek, owe kroki ku postępowi i nowoczesności, które zdołaliśmy uczynić, muszą nas cieszyć i zrozumiale cieszą.

Rada Gminy sumiennie przewodziła wspólnym sprawom. Jako wybrani przez całą społeczność, zabiegaliśmy o jej najważniejsze interesy, staraliśmy się strzec jej dobra.

Rada Gminy podejmowała najważniejsze tematy, pracowała przy otwartej kurtynie, słuchała głosu mieszkańców. Taki był i jest nasz konstytucyjny obowiązek.

Pozegnanie mijającego roku i powitanie nowego jest zawsze okazją do prezentowania osiągnięć. To, co się nam udało jest widoczne, to, co - być może - jeszcze się nie powiodło - widzimy tym ostrzej.

Osobiście bardzo mnie cieszy, że samorząd lokalny krzepnie, zdaje egzamin, obrasta doświadczeniem. Z tej drogi rozwojowej nikt i nic nas już nie zawróci.

Nasz samorząd także rozważnie brał własne sprawy we własne ręce. Wyrazem tego była tematyka sesji Rady Gminy oraz jej decyzje.

Dzisiaj w zasadzie niemal wszystko co dotyczy gminy - jest w gminie i przez nią rozstrzygane. W tym też kierunku idziemy. W kończącym się roku przejęliśmy całe szkolnictwo. W przyszłym chcielibyśmy przejąć całą służbę zdrowia. Oświata na pewno na tym skorzystała, zdrowiu mieszkańców także nasza decyzja dobrze by posłużyła.

Jednocześnie czujemy się obowiązani zabiegać o poszerzenie przez parlament i rząd szans oraz możliwości gmin. W tym celu nie ustajemy w staraniach o pozostawianie w naszej kasie znacznie większych procentów podatków, ściąganych od mieszkańców. Złotówka wydana przez nas - jest wielokrotnie lepiej wykorzystana niż wydana przez ministrów w stolicy.

Obserwuję wzrost zrozumienia społeczności naszej gminy dla samorządności lokalnej. Raduje mnie to szczególnie, bo właśnie działanie Rady Gminy ma do niej przekonywać.

Życzę Wszystkim Szanownym Mieszkańcom i Każdej Rodzinie pomyślności i szczęścia, zdrowia i zadowolenia. Jeśli dobrze będzie mieszkańcom - dobrze będzie całej gminie.

Eugeniusz Pająk

Mgr inż. Damian GALUSEK - wójt

Pozwolę sobie na stwierdzenie, że 1995 był dla naszej gminy rokiem obfitym. Przyniósł on duży postęp w dziedzinach, od których zależy dalszy rozwój przez długie lata. Rozwój gospodarczy, cywilizacyjny, bytowy.

Oddaliśmy do użytku mieszkańców szereg ważnych inwestycji. Pawłowice otrzymały piękne przedszkole i oczyszczalnię ścieków, Golasowice Dom Strażaka i pocztę oraz remont przychodni zdrowia, Warszawice nowoczesną halę sportową, Krzyżowice boisko, Pniówek Dom Ludowy, Pawłowice-Osiedle dwie świetlice, gruntowną przeróbkę dwóch ulic oraz dodatkowy budynek dla szkoły.

Przejęliśmy rozległe "Pola Warszawickie" z urządzeniami, które dają nam szanse pozyskiwania inwestorów i tworzenia nowych miejsc pracy. Cała gmina, z Osiedlem na początku, dostała upragnione telefony. Bo choć końcowe roboty jeszcze trwają, to telefonizacja jest faktem.

Wyremontowaliśmy szereg ulic i dróg, służących przecież wszystkim. Przejęliśmy szkoły, zapewniając im normalne funkcjonowanie a młodzieży normalną naukę (choć jest jeszcze wiele do poprawienia!)

1995 rok był więc czasem starania, aby zaczęte było zakończone, oczekiwane spełnione i przyniosło korzyści.

Weszliśmy także z udziałem w rozbudowę SP w Bąkowie, gdzie uczęszczają dzieci z Jarząbkowic.

Zarząd Gminy wielokrotnie oglądał każdą społeczną złotówkę zanim orzekł na co ją wydać. Zarząd wymagająco rozliczał wszystkich wykonawców robót.

Udało się nam również udowodnić, że inwestycje, na których skupimy pieniądze i starania, przynoszą wyniki szybko i niższym kosztem. Przykładem jest telefonizacja, przykładem jest Dom Ludowy w Pniówku. To wskazania na przyszłość.

Zarząd Gminy, Urząd Gminy i wójt starali się sprawnie sterować jej bieżącymi sprawami, co - mam nadzieję - dało się odczuć mieszkańcom. Przecież dla nich pracowaliśmy, im chcieliśmy dobrze służyć.

Ze swej strony Zarząd Gminy i ja, jako wójt, widzieliśmy duże zrozumienie ze strony społeczności, czuliśmy się jej potrzebni ale i doceniani. Za to serdecznie dziękuję.

Stając na progu roku 1996 ograniczę się do dwóch stwierdzeń: po pierwsze - gmina osiągnęła wyższy stopień cywilizacyjny, co daje rękomię dalszego rozwoju; po drugie - najbliższe zamierzenia dotyczą zasadniczej poprawy gminnych dróg i ulic oraz przejęcia służby zdrowia, aby w pełni służyła zdrowiu mieszkańców. Pragnę bowiem z całego serca, aby w mojej rodzinnej gminie żyło się coraz lepiej i aby gmina ta stwarzała mieszkańcom dobre warunki bytu, pracy, gospodarowania. Tym wszystkim, którzy w bezpośrednich rozmowach, nacechowanych życzliwością a zarazem troską o rozwój gminy, zechcieli udzielić i udzielali mi rad - serdecznie dziękuję.

Wszystkich Szanownych Mieszkańców i Każdą Rodzinę proszę o przyjęcie najlepszych życzeń na Nowy Rok

Damian Galusek





Sesja Rady Gminy - ostatnia w 1995 roku

Dla dobra mieszkańców przejmiemy służbę zdrowia

● Uchwały o podatkach ● Opłaty w przedszkolach ●
Wymiana i przejęcie gruntów ● Życzenia noworoczne

21 grudnia odbyła się kolejna, zwyczajna sesja Rady Gminy.

Obrazy prowadził przewodniczący Rady Gminy p.mgr inż. **Eugeniusz Pająk**.

Na wstępie przewodniczący poinformował Radę o pismach, które wpłynęły do Rady Gminy.

Następnie wójt p.mgr inż. **Damian Gałusek** przedstawił informację o pracach Zarządu i Urzędu Gminy w okresie międzysesyjnym.

Koronne znaczenie miał kolejny punkt programu obrad t.j. zajęcie stanowiska w sprawie zasad dalszego funkcjonowania placówek służby zdrowia na terenie gminy. W tej materii Zarząd Gminy przeprowadzał przez kilka miesięcy wnikliwe studia okoliczności i warunków.

Odnośnie zamierzeń pozytywnie wypowiedziały się obie komisje Rady - Gospodarki i Mienia Komunalnego pod przewodnictwem p.mgr inż. **Jerzego Koźdonia** i Działalności Społecznej pod przewodnictwem p. **Janusza Jaworskiego**.

W rezultacie Rada Gminy uchwaliła:

1. podjąć działania zmierzające do przejęcia w 1996 r. placówek służby zdrowia na terenie gminy Pawłowice w trybie pilnym od miasta Jastrzębie-Zdrój, w celu zaspokojenia podstawowych potrzeb mieszkańców.

2. zawrzeć stosowne porozumienie z władzami miasta Jastrzębia Zdroju w sprawie korzystania mieszkańców gminy Pawłowice ze świadczeń specjalistycznych placówek służby zdrowia.

A więc i ten ważny krok został uczyniony. Gmina weźmie troskę o podstawową opiekę zdrowotną nad mieszkańcami na swoje barki. Zapewne - nie będzie to ani proste, ani tanie. Liczy się jednak oczekiwana (i chyba oczywista) poprawa funkcjonowania tej, tak ważnej dziedziny. Radzie Gminy można tylko powinszować odważnej decyzji a mieszkańcom, że mają taką odważną i troskliwą Radę.

Dalej podjęto formalne uchwały na temat zmian w budżecie na kończący się rok.

Bardzo ważnym, powszechnie interesującym tematem, było rozpatrzenie: a) stawek podatku od nieruchomości i b) stawek podatku od środków transportowych w roku 1996.

Ponieważ zainteresowanie tą sprawą jest bardzo szerokie - drukuję obie uchwały w pełnym brzmieniu wraz z objaśniającym komentarzem. Tutaj Rada Gminy jednoznacznie wystąpiła po stronie rolników.

Dalej postanowiono dokonać zmian stawek opłaty stałej w przedszkolach. Ponieważ decyzja dotyczy wielu rodziców - podaję pełną sentencję uchwały.

Rada Gminy Pawłowice,

na wniosek Komisji Działalności Społecznej uchwala:

1. Wprowadzić opłatę stałą z tytułu opieki nad dzieckiem w wymiarze przekraczającym minimum programowe, w wysokości 25,00 zł miesięcznie.

2. Opłata stała, pobierana przez dyrektorów przedszkoli, będzie wpływała na konto Gminnego Zespołu Oświaty w Pawłowicach.

Z pobranej kwoty 1/5 jej wysokości (5,00 zł) zostaje przeznaczona na pomoce dydaktyczne przedszkola. O przeznaczeniu decyduje dyrektor szkoły w porozumieniu z Radą Rodziców. Pozostała część opłaty stałej przeznaczona zostaje na bieżące utrzymanie przedszkoli.

3. Nauczanie i wychowanie w zakresie minimum programowego dzieci sześciolatków, objętych jednorocznym oddziaływaniem przedszkolnym tzw. "zerówki" (dzieci nie korzystające z wyżywienia) - są bezpłatne.

4. Z wnoszenia opłaty stałej można uzyskać ulgę lub zwolnienie na podstawie regulaminu, stanowiącego załącznik do niniejszej uchwały.

Konsekwencją tego było przyjęcie regulaminu naliczania i wnoszenia opłat stałych w przedszkolach, z którym zainteresowani rodzice zostaną zapoznani właśnie przez dyrekcję tych placówek.

Dalej zapadły uchwały:

- o przeznaczeniu do zbycia w drodze przetargu nieruchomości, stanowiących mienie komunalne w Pielgrzymowicach. Są to dwie działki o powierzchni 0,5820 ha;

- o nieodpłatnym nabyciu gruntów w Pawłowicach od p. Franciszka Korzeniowskiego pod drogę łączącą ul. Wyzwolenie z Zapłociem, o takimże nabyciu gruntu od pp. Franciszka i Janiny Chlebek;

- o zamianie gruntów pomiędzy gminą (powierzchnia 137m²) a p. Eugeniuszem i Danutą Gałuszką na nieruchomość o pow. 246 m²;

Choćby z tych danych wynika, że trwa bardzo żmudny proces prawno - terytorialnego porządkowania gminy, w który to porządek w poprzednich dziesięcioleciach wkładło się wiele bałaganu, a także w którym to zakresie trzeba poczynić zmiany. Jest to droga żmudna, trudna i niewidoczna, ale dla porządku konieczna.

Miłym akcentem sesji było wzajemne złożenie podziękowań na współpracę w mijającym roku 1995 oraz życzeń na Rok Nowy 1996 między przewodniczącym Rady a radnymi, wójtem i pracownikami Urzędu Gminy.

Dla gminy Pawłowice był to rok istotnie owocny a nawet przełomowy, czemu dawałem wyraz i świadectwo w wielu kolejnych numerach "Gminnych Racji".

KOW

Dziękuję!

Pani Janinie ZIEBURA, nauczycielce Szkoły Podstawowej w Warszowicach, wychowawczynie VIII klasy, uprzejmie dziękuję za pomoc w zebraniu materiałów dziennikarsko-poznawczych.

Redaktor

Uchwały Rady Gminy

Stawki podatków lokalnych w 1996 roku

Na sesji 21 grudnia Rada Gminy zdecydowała o wysokości podatków lokalnych w roku 1996.

W stosunku do stawek przewidzianych przez Ministra Finansów Rada Gminy - w ramach swoich uprawnień - okazała dużą powściągliwość.

Wyraziło się to w:

- uchwaleniu niższych niż ministerialne stawek od:

a) budynków, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Stawka ministerialna wynosi 8,61 zł od metra kw., natomiast STAWKA GMINNA 7,50 zł od metra kw.

b) od pozostałych budynków. Stawka ministerialna wynosi 2,87 zł od metra kw. a STAWKA GMINNA 0,88 zł od metra kw.

c) od pozostałych gruntów, nie wykorzystywanych do działalności gospodarczej i obejmujących powyżej 2500 m kw. stawka ministerialna wynosi 0,02 zł od metra kw., a STAWKA GMINNA 0,01 od metra kw.

Rada Gminy kierowała się tu przede wszystkim interesem prowadzących gospodarstwa rolne.

Na poziomie roku 1995 utrzymano:

- podatek od posiadania psa. Stawka ministerialna wynosi 22,86 zł, STAWKA GMINNA 15,00 zł.

- opłatę targowiskową. Stawka ministerialna wynosi 344,63zł. STAWKI GMINNE to 7,00 i 3,00 zł,

- opłatę administracyjną. Stawka ministerialna wynosi 114,98zł, STAWKI GMINNE to 40,00 i 20,00 zł.

Zdecydowano tak mimo inflacji, która - według wstępnych danych - w roku 1995 przekroczyła 30%.

UCHWAŁĘ RADY GMINY drukuję w całości albowiem nie wątpię, że jej treść zainteresuje mieszkańców gminy.

Także w podatku od środków transportowych Rada Gminy zastosowała trzy obniżki. A mianowicie:

1. od przyczep i naczep o ładowności pow. 0,5t - 1 t włącznie o 50%.

2. od przyczep i naczep o ładowności pow. 1t - 5t włącznie o 50%.

3. od przyczep i naczep o ładowności pow. 5t - 20t włącznie o 50%.

z wyjątkiem przyczep i naczep osób prowadzących działalność gospodarczą.

A zatem Radzie Gminy chodziło o zastosowanie ulg, które wskazują, wyłącznie wobec rolników.

Drukuję w całości również tę uchwałę jak i Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 13 grudnia 1995 r. w sprawie podatku od usług transportowych.

Wiadomo, że gmina jest wysoce zmotywizowana więc dane te spotkają się z dużym zainteresowaniem.

Od nieruchomości

UCHWAŁA

Rady Gminy w Pawłowicach, z dnia 21 grudnia 1995 roku

w sprawie: stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień od płacenia podatku od nieruchomości.

Na podstawie art.18, ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16, poz. 95 wraz z późniejszymi zmianami) oraz art.5, ust.1, art.7 ust. 2 ustawy z 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U.nr 9, poz. 31 wraz z późniejszymi zmianami) Rada Gminy w Pawłowicach

uchwała

§ 1

Stawki podatku od nieruchomości:

1. Od budynków mieszkalnych lub ich części od 1m² powierzchni użytkowej - 0,23 zł.
2. Od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna oraz od części budynków mieszkalnych, zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1m² powierzchni użytkowej - 7,50 zł.
- 2a. Od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna oraz od części budynków mieszkalnych, zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej związanej z dystrybucją i podażą alkoholu i piwa od 1m² powierzchni użytkowej - 8,61 zł.
3. Od pozostałych budynków lub ich części - 0,88 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.
4. Od budowli - 2% ich wartości.
5. Od 1m² powierzchni gruntów:
 - a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi - 0,28 zł,
 - b) pozostałych

do 2500 m ²	-	0,02 zł.
powyżej 2500 m ²	-	0,01 zł.

§ 2

Zwalnia się od podatku od nieruchomości poza zwolnieniami ustawowymi:

- nieruchomości zajęte na placówki przedszkolne, kulturalne zakładów i jednostek budżetowych na terenie gminy.

§ 3

Wyżej wyszczególniony podatek dla osób fizycznych pobierają powołani inkasenci zgodnie z obszarem działania.

Otrzymują oni wynagrodzenie w wysokości 3% pobranych kwot.

§ 4

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

ciąg dalszy uchwały na str. 4

ciąg dalszy uchwały ze str. 3

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1996 roku.

§ 6

Traci moc uchwała Nr VII/43/94 Rady Gminy Pawłowice z dnia 29 grudnia 1994 roku.

§ 7

Uchwała podlega ogłoszeniu na terenie gminy poprzez rozplakatowanie w miejscach publicznych

(-) mgr inż. Eugeniusz Pająk

Przewodniczący Rady Gminy Pawłowice

Od środków transportu

UCHWAŁA

Rady Gminy w Pawłowicach, z dnia 21 grudnia 1995 roku

w sprawie: określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Na podstawie art. 18, ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U.nr 16, poz. 95 wraz z późniejszymi zmianami) oraz art. 10, ust. 2, ustawy z 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U.nr 9, poz. 31) oraz Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 13 grudnia 1995 r. w sprawie podatku od środków transportowych,

Rada Gminy w Pawłowicach uchwala

§ 1

Obniżyć stawki podatku od środków transportowych, określone w Rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 13 grudnia 1995 roku, w sprawie podatku od środków transportowych:

1. od przyczep i naczep o ładowności pow. 0,5t - 1 t włącznie o 50%.
 2. od przyczep i naczep o ładowności pow. 1t - 5t włącznie o 50%.
 3. od przyczep i naczep o ładowności pow. 5t - 20t włącznie o 50%.
- z wyjątkiem przyczep i naczep osób prowadzących działalność gospodarczą.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1996 roku.

§ 4

Traci moc uchwała nr VII/44/94 z dnia 29 grudnia 1994 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

(-) mgr inż. Eugeniusz Pająk

Przewodniczący Rady Gminy Pawłowice

Rozporządzenie Ministra Finansów

z dnia 13 grudnia 1995 roku

w sprawie podatku od środków transportowych.

Na podstawie art. 10, ust. 1, ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U.nr 9, poz. 31 i nr 101, poz. 444, z 1992 r. nr 21, poz. 86 i z 1994 r. nr 123, poz. 600) zarządza się co następuje:

§ 1

Podatek od środków transportowych wynosi rocznie:

- 1) od motorowerów 9 zł,
- 2) od motocykli z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 50cm³ włącznie 18 zł,
 - b) powyżej 50 cm³ do 350 cm³ włącznie 30 zł,
 - c) powyżej 350 cm³ 150 zł,
- 3) od samochodów osobowych z silnikiem o pojemności skokowej
 - a) do 900 cm³ włącznie 48 zł,
 - b) powyżej 900 cm³ do 1.300 cm³ włącznie 90 zł,
 - c) powyżej 1.300 cm³ do 1.500 cm³ włącznie 114 zł,
 - d) powyżej 1.500 cm³ do 1.600 cm³ włącznie 180 zł,
 - e) powyżej 1.600 cm³ do 1.800 cm³ włącznie 282 zł,
 - f) powyżej 1.800 cm³ do 2.000 cm³ włącznie 474 zł,
 - g) powyżej 2.000 cm³ do 2.500 cm³ włącznie
z wyjątkiem samochodów marki "Warszawa" ... 732 zł,

- h) od samochodu marki "Warszawa" 114 zł,
- i) powyżej 2.500 cm³ 990 zł,
- 4) od samochodów osobowych:
 - a) z silnikiem nie charakteryzującym się pojemnością skokową 228 zł
 - b) z napędem elektrycznym 48 zł,
- 5) od autobusów oraz samochodów ciężarowych przystosowanych do przewozu osób o liczbie miejsc do siedzenia, łącznie z miejscem kierowcy:
 - a) do 15 miejsc 180 zł,
 - b) powyżej 15 do 30 miejsc 330 zł,
 - c) powyżej 30 miejsc 726 zł,
- 6) od samochodów ciężarowo-osobowych o dopuszczalnej masie całkowitej:
 - a) do 2 t włącznie 114 zł,
 - b) powyżej 2 t 180 zł,
- 7) od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładowności samochodu lub nacisku na siedło ciągnika
 - a) do 0,5 t włącznie 114 zł,
 - b) powyżej 0,5t do 1 t włącznie 180 zł,
 - c) powyżej 1 t do 2 t włącznie 210 zł,
 - d) powyżej 2 t do 4 t włącznie 264 zł,
 - e) powyżej 4 t do 6 t włącznie 360 zł,
 - f) powyżej 6 t do 8 t włącznie 426 zł,
 - g) powyżej 8 t do 10 t włącznie 630 zł,
 - h) powyżej 10 t 828 zł,

dokończenie na str. 7

Młodzież z Golasowic na ten Nowy Rok

“ABY RADOŚĆ BYŁA DOMEEM...”

Tym razem życzenia na rok nowy 1996 Polsce, gminie i najbliższymi napisali ósmoklasiści ze Szkoły Podstawowej w Golasowicach.

Zrozumiałe, że własnej ojczyźnie życzyli jak umieli najlepiej. Co nie znaczy, że tylko ogólnikowo. Przeciwnie - wyrazili też specjalne, własne oczekiwania.

“NIE CHCEMY NIEPOKOJÓW...”

Joasia Kurpas stwierdziła: “Zyczę Jej i całemu narodowi, aby nadchodzący rok upłynął pod znakiem zgody i pokoju wewnętrznego. Aby Polacy potrafili porozumieć się między sobą i kierowali się miłością bliźniego.”

To, że młode pokolenie nie chce bojów i rozgrywek w kraju, dla siebie już nie bardzo rozumiałych, podkreślali niemal wszyscy. Urszulka Holess wyraziła to w następujących słowach: “Pokój między rodakami to mniej przemocy i obojętności wobec drugiego człowieka, więcej zrozumienia w każdym z nas.”

Za jedną z głównych plag młodzieży uważa bezrobocie i biedę. Z tej to przyczyny często powtarzały się nadzieje: “aby nie było bezrobocia, szczególnie dla najbardziej potrzebujących. I aby ludzie nie głodowali a bezdomni znaleźli przytulny kąt” - napisał Krzysztof Wowra - i dodał: “Najważniejszym moim życzeniem jest, żeby w naszej ojczyźnie nie było konfliktów, które prowadziłyby do jakiejś wojny”.

Niemal wszystkim towarzyszy troska czy wybór prezydenta okaże się trafny i czy sprosta on oczekiwaniom narodu. Piszą o tym Janek Pękal, Damian Kufieta, Tomek Wala, Tomek Kurasiewicz, Kasia Pała, Krzysiek Trzaskalik, Mariusz Szatkowski. Pobrzmiewa w tych słowach echo niedawnej kampanii wyborczej, którą - jak z tego wynika - uczniowie obserwowali bardzo uważnie. Chyba uważniej, niż się wydawało dorosłym. Bo też od tego, jaka to będzie prezydentura, uzależniają los swój i rówieśników. “Aby młodzież po ukończeniu szkół znajdowała zatrudnienie a nie wystawała w kolejkach po bezrobocie” (Janusz Pękal). “Aby młodzież otrzymywała pracę a nie pieniądze z tytułu bezrobocia” (Tomek Wala). “Aby obywatelom Polski żyło się lepiej niż obecnie” (Krzysiek Trzaskalik).

Są też liczne oczekiwania na wprowadzenie kraju do

Unii Europejskiej i do NATO. Wyrazili je Damian Kufieta, Tomek Kurasiewicz, Mariusz Szatkowski, Joasia Kurpas. I - uzmysłowmy to sobie - oni za pięć lat będą z tego rozliczać.

“CHCEMY BY GMINA ROZWIJAŁA SIĘ I PIĘKNIAŁA...”

Życzenia dla gminy są wyjątkowo konkretne, niemal jak dla własnego domu. A więc młode pokolenie pojęło już, iż właściwie większość spraw decyduje się w samorządzie. Że demokratycznie wybrane władze gminy wykują wspólny los.

A więc Damian Kufieta powiada: “Dla gminy moim życzeniem jest, aby były nowe szkoły, nowe boiska. Także aby nasz obecny wójt bardzo dobrze kierował...” Tomek Kurasiewicz wyraził wyższe ambicje: “Aby była bogata i zamieniała się w najlepszą i najładniejszą, aby ludzie bezrobotni robili coś dla naszej gminy.” Natomiast Janek Pękal powiada krótko: “Chciałbym, żeby więcej pieniędzy z gminy dostała nasza szkoła na różny sprzęt sportowy, komputery i tak dalej.” (UWAGA, PANIE PREZESIE GKKFiT!)

Krzysiek Wowra patrzy szerzej - widzi też całość: “Gminie życzę tego, żeby wszystkie plany wyszły pomyślnie, aby nie zabrakło funduszy na remonty szkół, przedszkoli i dróg”.

“A co do gminy - stwierdza Urszula Holess - to aby wysiłek ciężkiej pracy Zarządu Gminy i jej pracowników nie był niszczonej przez mieszkańców, którzy często nie mają pojęcia ile starań i pieniędzy wkłada się w to, aby żyło nam się coraz łatwiej i wygodniej. Dlatego życzę więcej zrozumienia i bezinteresownej pomocy mieszkańców w rozbudowie gminy”.

“CHCEMY BY SPEŁNIŁY SIĘ MARZENIA...”

W tych i innych listach pobrzmiewa uczucie wdzięczności za to, co zrobiono w mijającym roku: “Z kolei naszym władzom gminnym - pisze Agata Delijewska - chcę złożyć podziękowania za wszystko, co zmieniło się na lepsze w naszym środowisku oraz życzę realizacji dalszych planów... Na uwagę zasługuje fakt wielkich zmian w naszej szkole po kapitalnym remoncie, co znacznie polepszyło warunki naszej nauki. Cieszymy się niezmiernie również ze wspaniałego Domu Strażaka - chyba najpiękniejszego obiektu w gminie.” O tym, by starczyło pieniędzy “na budowanie i finansowanie różnych ośrodków, placówek dla dzieci, młodzieży i dorosłych” marzy Mariusz Szatkowski.

Bardzo długą i konkretną listę przedstawiła Renata Penkala: “Moim największym życzeniem jest to, aby w szkole były szafki na książki, tak jak często widzimy na filmach. Wiem, że jest to życzenie niemożliwe do spełnienia, gdyż nasz korytarz jest za wąski i do szkoły uczęszcza za mało uczniów, ale o tym udogodnieniu każdy uczeń z pewnością myśli z westchnieniem. Być może jest to tylko moja fantazja, która może się jednak spełnił gdy my będziemy już babkami i dziadkami? Nigdy nic nie wiadomo.”

Mamy więc i wpływy serialu “Beverly Hills” - ale czy

dokończenie na następnej stronie



dokończenie z poprzedniej strony **ABY RADOŚĆ BYŁA DOMEM...**

tylko?! - Pozwólmy **Renacie** kontynuować: "Chciałabym również, aby w szkole wydawano ciepłe posiłki jak na przykład zupy. Znam wielu uczniów, którzy z przyjemnością korzystaliby z tego... Kolejną sprawą, która mnie niepokoi i chciałabym w tym pomóc wielu przyjaciółom jest to, iż na trasie Pawłowice - Cieszyn (E16) nie kursują żadne autobusy, którymi można by dotrzeć do Cieszyna. Jest to sprawa niby błaha, ale bardzo uciążliwa dla tych, którzy nie posiadają samochodów a chcieliby uczęszczać tam do szkoły."

Tomek Wała ma zamówienie na szkolne boisko, kort tenisowy i basen. Znowu **Kasia Pała**: "...żeby gminie spełniły się wszystkie marzenie o możliwości pomocy poszczególnym miejscowościom."

"CHCEMY WYRAZIĆ WDZIĘCZNOŚĆ!"

Dwoje autorów nawiązuje do tego, czym zainteresowani są wszyscy we wszystkich miejscowościach. "Życzę władzom gminy dalszych postępów nad telefonizacją" - podkreśla **Krzysiek Trzaskalik** a **Joasia Kurpas** dodaje: "...żeby w tym roku rozdzwoniły się telefony i aby udało się rozpocząć gazyfikację. A Panu Wójtowi i jego współpracownikom życzę, aby w nadchodzącym roku podejmowali same słuszne decyzje." Tak samo myśli zresztą **Krzysiek**, gdy pisze: "Wszystkim pracownikom Urzędu życzę dalszych sukcesów w pracy i w życiu osobistym".

Bo młodzież widzi, młodzież docenia zmiany. **Agata Delijewska**: "Z kolei naszym władzom gminnym chcę złożyć podziękowania za wszystko co się zmieniło na lepsze w naszym środowisku..." A **Wiesia Wasilewska** ujęła swój stosunek w piękne słowa: "Jeśli chodzi o gminę - jest ona małą cząstką ojczyzny. Dlatego życzę jej również wszystkiego co najlepsze. Panu Wójtowi dziękuję za umożliwienie przeprowadzenia remontu w naszej szkole i życzę, by wszystkie problemy gminy Pawłowice doczekały rozwiązania."

Czytając te listy czternastolatków pomyślałem: będą z nich gospodarze tego kraju i tej jego cząstki. I to już za kilka czy kilkanaście lat.

"CHCEMY ZADOWOLENIA Z SIEBIE..."

A czego życzą dzieci najbliższym? Taki zwyczaj, że tę część przenosimy raczej na Boże Narodzenie a przy Nowym Roku tylko ją ponawiamy, jakby potwierdzamy. Jednakże i tutaj są stwierdzenia i potrzeby nader konkretne.

"Moim bliskim - aby bardzo poprawiła się im sytuacja materialna, moim kolegom i przyjaciółom - aby pomyślnie ukończyli szkoły..." - powiada **Damian Kufieta**. "Najbliższym zadowolenia z siebie!" - stwierdza krótko **Tomek Kurasiewicz**. "Szczęścia, zdrowia, pomyślności w pracy", dodaje **Janek Pękal**. "Aby nowy rok był szczęśliwszy niż poprzedni" - zastrzega **Krzysiek Wowra**. "Koleżankom i kolegom zdania egzaminów do wybranych przez siebie szkół" - pisze **Urszulka Holessz**. "Rówieśnikom aby wybrali dobry zawód oraz szkołę!" - **Mariusz Szatkowski**. "Zrealizowania marzenia o wypoczynku nad morzem czy w górach. Ukończenia szkoły z pozytywnymi wynikami i podjęcia nauki w szkole zawodowej..." - marzy **Tomek Wała**. Podobnie życzy **Joanna Kurpas**. O radosnym Sylwestrze myśli **Krzysiek Trzaskalik**.

Ci czternastolatkowie są realistami. Mierzą miarą

własnej rzeczywistości, co świadczy, że nie wyrasta nam kolejne pokolenie marzycieli, żyjących z "głową w chmurach". I na szczęście!

"CHCEMY RODZINNEGO CIEPŁA I ZGODY..."

"Najważniejsze - powiada **Kasia Pała** - aby w naszym domu nie zabrakło ciepła rodzinnego i aby zawsze żyliśmy w zgodzie."

Wiesia Wasilewska, myśląc o najbliższych, posłużyła się słowami poety ("niestety, nie znam autora."): jak obyczaj stary każe,

według ojców naszych wiary,
 pragnę złożyć wam życzenia
 w dniu Bożego Narodzenia.

Niechaj gwiazdka pomyślności,
 która świeci nam o zmroku,
 zaprowadzi was do szczęścia,
 w nadchodzącym Nowym Roku.

A więc i znajomość poezji się przydaje.

Zresztą nie tylko jej, bo również **Agatce Delijewskiej**: "Wszystkim moim najbliższym składam życzenia słowami wiersza:

Abym radość była domem,
 blask świecy - nastrojem,
 kołеды - modlitwą,
 a Nowy Rok darem Bożym."

Nie poprzestając na strofkach dodaje: "Na zakończenie chcę zaznaczyć, że miniony rok zabrał ze sobą wszystko dobre i złe. Z nowym rokiem przyjdą nowe prace, nowe kłopoty, nowe radości i nowe nadzieje.

I tak będzie.

REDAKTOR

Dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Golasowicach p. mgr **Józefowi Klisiowi**, a zwłaszcza UCZENNICOM I UCZNIOM VIII klasy dziękuję za te listy!



POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A.

oferuje:

kompleksowe ubezpieczenie majątku ruchomego, gospodarstw rolnych od ognia i innych zdarzeń losowych.

Umowę kompleksowego ubezpieczenia może być objęte:

1. mienie ruchome - złożone w budynkach, stertach, stogach, kopcach lub piwnicach,
2. uprawy - zboża, mieszanki zbóż, kukurydza, ziemniaki,, rośliny okopowe, buraki cukrowe,
3. zwierzęta - konie i krowy.

Za dodatkową opłatą składki mogą zostać ubezpieczone ruchomości domowe znajdujące się w budynku mieszkalnym od ryzyka kradzieży z włamaniem i rabunku.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Inspektoracie PZU S.A. w Pszczynie ul. Dworcowa 36, tel. 110-42-04 lub **w nowo otwartej Agencji Ubezpieczeniowej w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 58**

Na świat przyszła Magdalenka...

W okresie minionych dwóch tygodni zanotowaliśmy tylko jedno zgłoszenie urodzin. Niechże nam zatem ta Magdalenka dobrze wróży!

Magdalena Tetla, c. Grzegorza i Katarzyny, ur. 8.12. zam. Warszowice, ul. Kościelna.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska
w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 69
tel. 722-108 lub 721-099

WYDZIERZAWI KIOSK HANDLOWY

drewniany, usytuowany na Osiedlu Pniówek, ul. Górnicza. Powierzchnia użytkowa 15m², wyposażony w zasilanie elektryczne, bieżącą wodę oraz kanalizację odpływową. Bliższych informacji udziela Zarząd Spółdzielni pod wskazanym adresem.

Wielki turniej młodzieżowy

SZACHY UCZĄ MYŚLEĆ

Najmłodszy uczestnicy: uczeń I klasy i... przedszkolaczka

W szkole podstawowej w Warszowicach odbył się Gminny Turniej Szachowy Młodzieży Szkół Podstawowych. Zorganizowali go Gminny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Ognisko Pracy Pozaszkolnej.

Obsada była wyjątkowo liczna, albowiem do zawodów stanęło 14 uczestników ze Szkoły Podstawowej w Warszowicach, 10 ze Szkoły Podstawowej w Krzyżowicach, 9 ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Pawłowicach - Osiedlu, 6 ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Pawłowicach, 6 ze Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach i 4 ze Szkoły Podstawowej w Golasowicach.

Łącznie było 49 zawodników.

Tak liczna grupa młodzieży rozwija swoje zainteresowania dzięki dwóm ludziom: p. **Antoniemu Solecziem**, który w ramach OPP prowadzi koła szachowe w Pielgrzymowicach, Golasowicach, Warszowicach i Krzyżowicach. Ponadto w GOK w Pawłowicach z tajnikami szachownicy zapoznaje część młodzieży z Pawłowic. Drugim pasjonatem jest p. **Marek Kobiela**, który w Domu Kultury "Osiedle" kształci szachistów z Pawłowic - Osiedla.

Indywidualne wyniki okazały się następujące:

W kategorii dziewcząt starszych: I miejsce zajęła Monika Kobiela z Pawłowic-Osiedla, II miejsce zajęła Magdalena Kukla z Warszowic, III miejsce zajęła Mariola Reclik z Pielgrzymowic.

W kategorii dziewcząt młodszych: I miejsce zajęła Joasia Pieczka z Pielgrzymowic, II miejsce zajęła Małgosia Strózik z Pawłowic, III miejsce zajęła Ola Podleśny z Warszowic.

W kategorii chłopców starszych: I miejsce zajął Krystian Kulikowski z Pawłowic - Osiedla, II miejsce zajęli Krzysztof Trzaskalik z Golasowic i Michał Wójcik z Pawłowic-Osiedla.

W kategorii chłopców młodszych: I miejsce zajął Krzysz Kuś z Krzyżowic, II miejsce zajął Andrzej Kulikowski z Pawłowic - Osiedla, III miejsce zajął Adaś Struzik z Pawłowic - Osiedla, IV miejsca zajęli: Marek Hejnoł z grupy młodszej z Warszowic, Renia Gorzko z grupy młodszej z Warszowic, Stanisław Hejnoł z grupy starszej z Warszowic, Beata Pieczka z grupy starszej z Pielgrzymowic.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

Wyróżniono również najmłodszych uczestników. Byli to Iwona Hanzlik z przedszkola w Krzyżowicach oraz Marek Hejnoł, uczeń klasy I z Warszowic.



**Specjalistyczne Gabinety
Lekarskie USG**

lek. med. Janusz Paleolog

Specjalista Ginekolog-Położnik, Seksuolog

ITS "CENTRUM"

Jastrzębie, ul. Warszawska 1
tel. (0-36) 716-000 w.44 - środa 18.00-19.00

Pawłowice, ul. K.Miarki 33
tel. (0-36) 721-355
wtorek, czwartek 17.00-19.00

A jednak się pobierają...

Miło mi donieść, że ostatnio w związku małżeńskie wstąpili:
dnia 16 grudnia 1995 r.

**Czesław Brudny z Golasowic
i Jolanta Kucharz z Pielgrzymowic,
Jerzy Hozler z Jastrzębia
i Agnieszka Bodziony z Pawłowic.**
Życzę im pogodnych dni do końca!

dokończenie Rozporządzenia ze str. 4

- | | |
|---|---------|
| 8) od samochodów specjalnych | 180 zł, |
| 9) od ciągników balastowych | 828 zł, |
| 10) od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności skokowej:
a) do 4000 cm ³ włącznie | 30 zł, |
| b) powyżej 4000 cm ³ | 72 zł, |
| 11) od przyczep i naczep:
a) campingowych | 30 zł, |
| b) o ładowności do 0,5 t włącznie | 24 zł, |
| c) o ładowności powyżej 0,5 t do 1 t włącznie | 48 zł, |
| d) o ładowności powyżej 1 t do 5 t włącznie | 78 zł, |
| e) o ładowności powyżej 5 t do 20 t włącznie | 120 zł, |
| f) o ładowności powyżej 20t | 210 zł, |
| g) pozostałych | 180 zł. |
| 12) od łodzi motorowych oraz jachtów z silnikiem o pojemności skokowej:
a) powyżej 200 cm ³ do 1.000 cm ³ włącznie | 78 zł, |
| b) powyżej 1.000 cm ³ | 180 zł, |
| 13) od promów | 48 zł, |
| 14) od łodzi służących do zarobkowego przewozu towarów i osób | 180 zł. |

§ 2

Traci moc rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1994 r. w sprawie podatku od środków transportowych (Dz.U.Nr 132, poz.676).

§ 3

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1996 r.

Minister Finansów
prof.dr hab. Grzegorz W.Kołodko

◆ Z OSIEDLA ◆ Z OSIEDLA ◆ Z OSIEDLA ◆ Z OSIEDLA ◆ Z OSIEDLA ◆ Z OSIEDLA ◆

Wyciskanie na leżać (sztangi, sztangi!)

Mamy mocnych

Mamy mocnych! Z okazji Barbórki w Pawłowicach-OSIEDLU, w sali SIŁOWNI, prowadzonej przez p. Marka Kobięłę, urządzono zawody w wyciskaniu sztangi w pozycji leżącej.

Rozgrywano w trzech kategoriach wagowych - do 60 kilogramów, do 80 kilogramów i powyżej 80 kilogramów. Te kilogramy odnoszą się oczywiście do zawodników a uzupełniam, bo nie każdy musi się znać.

No i kto okazał się najlepszym "wyciskaczem na leżać" (to już moje określenie - red.) -?!

W kategorii do 60 kg:

I miejsce **Krzysztof Kuliński**, II miejsce **Marcin Grodzki**, III miejsce **Wojciech Organiściak**. Najwięcej w trzecim podejściu wycisnął Krzysztof Kuliński, bo 71 kilogramów (najniższe "wyciski" wynosiły 56 kg).

W kategorii do 80 kg:

I miejsce **Krzystian Kozłowski**, II miejsce **Ryszard Bizon**, III miejsce **Adam Majewski**. Najwięcej w II podejściu wycisnął Krzystian Kozłowski, bo 127 kg. (najniższe "wyciski" wynosiły 80 kg)..

W kategorii powyżej 80 kg:

I miejsce **Jarosław Ślądcezek**, II miejsce **Lucjan Arcisz**, III miejsce **Wiesław Parceja**. Najwięcej w III podejściu wycisnął Jarosław Ślądcezek, bo 120 kg. (najniższe "wyciski" wynosiły 66 kg).

Z wszystkiego wynika, że **rekordowe wyciskanie uzyskał Krzystian Kozłowski=127 kg.**

Żeby zasługa była każdemu przyznana dodaję, iż imprezę zorganizowały Komisja Społeczno-Wychowawcza Rady Osiedla i podobna Komisja Samorządu Spółdzielni Mieszkaniowej "Górnik".

Halowe rozgrywki piłkarskie

Aż 56 meczy

W Pawłowicach-Osiedlu rozpoczęły się wielkie rozgrywki halowe piłki nożnej dla dzieci szkół podstawowych.

Miejsca użyczyła Szkoła Podstawowa nr 2, dysponująca odpowiednią salą gimnastyczną.

Do rozegrania jest aż 56 meczy!

Rozgrywki odbywają się w soboty.

Czyli, że w zimowy, wolny czas młodzież nie musi się nudzić.

Rzecz organizuje Komisja Rady Samorządu Mieszkańców (ROSM), a całość prowadzi p. Witold Waleszczyński.

Na szachownicy

Turniej błyskawiczny

W Pawłowicach-Osiedlu, w ramach imprezy "Barbórka na sportowo", urządzono błyskawiczny turniej szachowy dla młodzieży w wieku do 18 lat.

Startowały 24 osoby (cztery zawodniczki i dwudziestu zawodników), podzielone na trzy grupy.

Wyróżniano czterech najlepszych z każdej grupy, a mianowicie:

- z grupy I: Krzystiana Kulikowskiego, Radosława

Matuszewskiego, Roberta Sapetę i Michała Wójcika;

- z grupy II: Adama Struzika, Andrzeja Kulikowskiego, Tomasza Hanzlika i Daniela Wojnara;

- z grupy III: Monikę Kobięłę, Agnieszkę Banaszek, Patrycję Dziendziel i Iwonę Hanzlik.

Najmłodszemu zawodnikowi przyznano nagrodę pocieszenia. Kto nim był - muzyk młodą.

A jednak !

Postawiono choinkę

Albo prasa znów miała rację, albo też tak się zbiegło. Nie to jest ważne - ważny jest efekt. Otóż 20 grudnia w Pawłowicach-Osiedlu stawiano dużą choinkę na boisku między blokami. (Ośrodek Kultury "Osiedle" i Spółdzielnia Mieszkaniowa).

Czyli, że świąteczna atmosfera (o której potrzebie pisałem w poprzednich "Racjach") jednak będzie.

Było się tylko to drzewko oparło wandalom. Bo choinkę powieszoną (bądź co bądź wysoko!) na frontowej ścianie świetlicy "Kolor" w nocy... ponadgryzano! I niech mi nikt nie gada, że to chyba zajęcie. Zajęcie dobrze skaczą w dal ale nigdy wżwyl!

Dla wózków z dziećmi są chodniki

Słowo do pewnej MAMY

Do Mamy, która w środę, 20 grudnia, w Pawłowicach-Osiedlu, w pobliżu "Centrum", pchała "pod prąd" wózek z dzieckiem - i to szerokością jezdni, choć chodnik był wolny.

I tak była zaferowana rozmową z towarzyszącą jej panią, że furda samochody! A jezdnie nie jest szeroka, a



Klub "KOLOR" Domu Kultury "Osiedle" w Pawłowicach - Osiedlu ma małych gości jak dzień długi.

ruch duży (jak to przed świętami).

Szanowna Mamo! Tak się nie jeździ, bo inaczej nieszczęście blisko! Dla wózków z małuchami są jednak chodniki. No i proszę bardziej zważać na to, co dzieje się wokół, niż na pogwarke z koleżanką czy sąsiadką. Potrzebneż Mamie nieszczęście - i to w okolicach świąt? Potrzebneż one komukolwiek?!

Kto korzysta z KWK "Pniówek"

PYTANIE: Od p. Anny O. dostałem list, w którym zapytuje jak to jest z rozrachunkami między Urzędem Gminy a Kopalnią Węgla Kamiennego "PNIÓWEK". Pani Anna O. chce wiedzieć ile kopalnia płaci gminie i jak wynagradza szkody górnicze.

ODPOWIEDŹ: W liście jest "dziwne materii pomieszanie", ale Czytelniczka ma do tego prawo, bo nie musi się znać na obecnych przepisach i zasadach rozliczeń.

Zacznijmy od "A".

Bo A, bo B, bo C...

A więc cieszymy się, że w granicach gminy mamy tak wielki zakład, jakim jest KWK "Pniówek". Cieszymy się z wielu powodów.

Bo daje zatrudnienie paru tysiącom ludzi oraz zajęcie licznym przedsiębiorstwom usługowym, wykonawczym, transportowym. Słowem niebywale ożywia cały nasz gminny organizm gospodarczy. Bez kopalni moglibyśmy o gminie napisać tylko słowami dawnego poety: "Wsi spokojna..." ale już chyba nie dalszymi słowami tego wiersza, które brzmią "...wsi wesola".

Ciągle nasz "Pniówek" jest nadzieją nowych roczników na pozyskanie dobrej pracy, chociaż teraz zapotrzebowanie na węgiel określa zbyt, a ten z kolei wielkość zatrudnienia. Tym niemniej ciągle jest oraz długo będzie największym pracodawcą w rozległej okolicy.

Daje gminie niepotrzebną sobie część posiadanego majątku, w który kiedyś - za socjalizmu - została ubrana. Tym to sposobem otrzymaliśmy większą część rozległych "Pól Warszawskich", na które możemy przyciągać inwestorów. Prawdopodobnie przekaże nam swoją część Pawłowic - Osiedla, choć - Bogiem a prawdą! - nam zależy głównie na terenach i drogach, a nie domach.

Efektywna praca KWK "Pniówek" oznacza więc pomyślność dla bardzo wielu tutejszych rodzin i jednocześnie dla całej gminy, co w całym tym wywodzie udowadniam i udowodnię.

Ogromne pieniądze na szkody

A teraz już bez kolejności alfabetycznej, za to w kolejności merytorycznej.

Kopalnia musi wydobywać pod terenami gminy, bo tutaj leży węgiel i po to ją powołano.

Wydobywa przede wszystkim pod Pawłowicami ("Starymi"), Pniówkiem, Krzyżowicami i Warszawicami. Natomiast tylko małym "języczkiem" zahacza o teren pod Pawłowicami - Osiedlem. Gdyby przewidywano intensywne wydobycie właśnie pod terenami Osiedla, to by go tam nie budowano. Nie rozstrzygali o tym idioci lecz właściwi fachowcy.

Osiedle nie jest więc ewentualnym głównym poszkodowanym - przeciwnie! - jest ono głównym korzystającym z istnienia KWK "Pniówek".

Szkody górnicze być muszą, bo taka jest zasada podziemnej eksploatacji. Na ich ograniczanie lub likwidowanie ich skutków KWK "Pniówek" wali rokrocznie dziesiątki miliardów złotych.

Zamieściłem już reportaż, gdy idzie o ochronę Krzyżowic - między innymi przed wylewem Pszczyńki. Mam w zapasie inny reportaż, gdy idzie o budowę w pobliżu Pawłowic (na terenie Pniówka) wielkiego

zbiornika wodnego, chroniącego okoliczne tereny, drogę Pawłowice - Jastrzębie, no i regulującego potok Hynek.

Według nowych przepisów naprawienia szkód górniczych dochodzi obecnie każdy poszkodowany. Nie przebiega to więc - jak za realosocjalizmu - "kolchozowo" czy - jak mawiano - zespołowo. Każdy też prościej może wysuwać swoje roszczenia.

Co dla gminy

A teraz wracam do najważniejszego, o co pytającej idzie: ILE GMINA DOSTAJE OD KOPALNI?

Otóż roczna opłata eksploatacyjna za wybieranie węgla pod terenami gminy wyniesie w roku 1996 2 miliony 550 tysięcy nowych złotych czyli 25 miliardów 500 milionów starych złotych.

Nie w kij dmuchał!

Ile to jest lub ile czyni w całorocznym budżecie? Żadna tajemnica! 16,8 %, bo budżet określono na 15 milionów 155 tysięcy.

Powiem inaczej: jedyny większy wpływ do tegoż budżetu, bowiem 3 miliony 600 tysięcy nowych złotych, da tylko podatek od nieruchomości w całej gminie, a już - na przykład - podatek dochodowy od osób fizycznych, czyli od zarobków i emerytur każdego z nas, tylko 2 miliony 500 tysięcy.

Nie trudno wyobrazić sobie jak wyglądałyby możliwości gminy bez tego udziału kopalni, jak bardzo musielibyśmy ograniczać wydatki na szkoły, drogi, kanalizację, telefony, budowy i tyle, tyle innych potrzeb, szturmujących bezustannie gminną kasę.

Tylko, że owa opłata eksploatacyjna należy się CAŁEJ GMINIE. Podkreślam to mocno, bo zdarzają się tacy, co uważają, że powinna przyspać Pawłowicom - OSIEDLU.

A niby jakim prawem? Dlatego, że Osiedle i tak w masie swej żyje z kopalni!

Przecież w "Pniówku" pracują także mieszkańcy Warszowic, Krzyżowic, Pniówka, Golasowic, Pielgrzymowic, Jarząbkowic...

Z tej to racji cała gmina jest ściśle powiązana z KWK "Pniówek", ze swoją kopalnią, jak ostatnio mocno podkreślam. I szczęście, że taka istnieje.

Mam nadzieję, że odpowiedziałem i jasno i dobitnie.



Szanownym i Miłym Czytelniczkom,

*Szanownym Czytelnikom
przesyłam*

dobrze życzenia

na Rok Nowy 1996 !

*Niech się darzy we wszystkim
i pod każdym względem !*

I - proszę ! - bądźcie mi wierni.

Redaktor "Gminnych Racji"

Prawnik o prawie **DOBRA OSOBISTE**

Pan K.W. (nazwisko znane redakcji) zapytuje: Co to są dobra osobiste? Często pisze się w prasie i mówi w radio, w telewizji, że ktoś komuś je naruszył - i to najczęściej politykowi. Kradną sobie czy co?

ODPOWIEDŹ: Pojęcie dóbr osobistych, zawarte w Kodeksie Cywilnym, nie dotyczy głównie wartości materialnych, czy ogólnie rozumianego majątku.



Do dóbr osobistych człowieka zalicza się w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską.

A więc przysługują każdemu i są chronione prawem cywilnym, niezależnie od ochrony zapewnionej przez inne przepisy.

Na przykład cześć, wizerunek, nazwisko nie mają postaci materialnej.

A jednak naruszenie któregoś z tych dóbr lub inaczej wartości, może spowodować duże szkody - także o wymiarze materialnym (pieniężnym).

Urzędnik, którego cześć zostanie naruszona rozgłoszeniem, że załatwia sprawy za łapówki, narażony jest na utratę pracy, stanowiska, awansu. Przede wszystkim jednak prawo zwraca uwagę, iż każdemu przysługuje cześć i daje mu podstawy do jej obrony.

Tak samo nadużycie cudzego nazwiska często pociąga wielkie szkody dla jego właściciela - zarówno materialne jak i niematerialne.

Oczywiste też jest, że przywłaszczenie sobie czyjejś twórczości naukowej jest odbieraniem zasłużonego uznania czy sławy i zarazem przynosi twórcy wymierne szkody.

Dobra osobiste przysługują każdemu człowiekowi z istoty samego prawa, jeśli żyje w państwie kierującym się prawem. Nie trzeba się o nie starać czy uzyskiwać ich potwierdzenia. Po prostu ma się je. Na tym polega właśnie system prawny w cywilizacji zachodniej.

Jeśli zainteresowana osoba uzna, że jej dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może zażądać by zaniechano tego działania.

Jeśli jednak naruszenia już dokonano, można zażądać od osoby, która się tego dopuściła, usunięcia skutków.

Przede wszystkim należy domagać się złożenia przez winnego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Niekiedy przejawem takiego postępowania jest publiczne przyznanie się do naruszenia i publiczne przeproszenie poszkodowanego.

Na tym nie koniec. W przypadku gdy naruszenie dobra osobistego spowodowało szkodę majątkową, poszkodowany może zażądać aby ją naprawiono. Wtedy określa na ile szacuje tę szkodę.

Oczywiście, orzeka właściwy Sąd Cywilny.

Chrońmy je !

Nasze ostoje ptaków

Cóż to jest ostoja? Jest to obszar wyróżniający się z otoczenia tym, że zamieszkują go szczególnie cenne ptaki lub że jest on wyjątkowo licznie przez ptaki zasiedlony.



Przy daleko posuniętej degradacji środowiska na Górnym Śląsku cieszy fakt, iż nasza gmina z licznymi kompleksami stawowymi i fragmentami lasów, położona jest na okrainach projektowanego Goczałkowickiego Parku Krajobrazowego. Ma on powstać w dolinie Górnej Wisły. Obszar ten należy do europejskiej sieci ostoi pilnie potrzebujących ochrony.

Szczęśliwe "wysepki"

Leżąca w sercu Europy Polska jest krajem o jednym z najwyższych stopni zanieczyszczenia atmosfery, gleby i wody. Toteż aby spowolnić proces ubożenia gatunkowego, musimy tak gospodarować na polach, łąkach, lasach, zbiornikach wodnych, aby znalazło się w nich także miejsce dla dzikiej fauny i flory. Niestety te "wysepki" obszarów chronionych nie zapobiegają masowemu wymieraniu gatunków. Ważne jednak abyśmy zdali sobie sprawę jak ostojom ptaków potrzebna jest życzliwa opieka.

Jeszcze słyhać słowika

Duży wpływ na środowisko mają rolnicy naszej gminy, ale ważne by dostrzegali ten problem również pozostali mieszkańcy. Również ci, którzy mogą sobie pozwolić na bezpośrednie obcowanie z przyrodą tylko w czasie sobotnio-niedzielnego wypoczynku. Od nas samych zależy, czy w XXI wieku przyszłe pokolenia Ślązaków będą miały nadal szansę zachwycać się śpiewem słowików lub obserwować różnorodność ptactwa wodnego na pobliskich stawach.

Widoki agroturystyki

Jeśli uda nam się zachować choćby tylko obecne ostoje ptaków, to na pewno prędzej czy później staną się one punktami sprzyjającymi agroturystyce, nastawionej na bliski kontakt z przyrodą. Przyjemnie więc pomyśleć, że nasz trud, a czasem i pewne niedogodności, będą wynagrodzone radosnym uśmiechem niejednego dziecka, a w przyszłym stuleciu zapewnimy wnukom możliwość doznań, których sami nie jesteśmy jeszcze pozbawieni.

Różnorodność ptactwa wodnego

Na kompleksach stawowych przylegających do doliny Górnej Wisły, gniazdują następujące gatunki ptaków: zausznik (około 50 par), bąk (6 rewirów), bączek (tylko 4 pary), ślepowron (około 100 par w dwóch koloniach), gęś gęgawa, krakwa, cyranka, płaskonos, błotniak stawowy (tylko 5 par), bekas, rycyk, krwawodziób, brodziec piskliwy, śmieszka (około 3.000 par), rybitwa zwyczajna (około 50 par), rybitwa czarna. Natomiast w lasach gniazdują: bocian czarny i biały, trzmielojad, kobuz, dzięcioł zielonosiwy i średni, muchołówka białoszyja.

My jesteśmy potrzebni ptakom, nam są potrzebne ptaki! O tej prawdzie trzeba pamiętać! Pomóżmy przetrwać zimę tym ptakom, które odwiedzają balkony osiedli i tym leśnym mieszkańcom, które gnane głodem podchodzą do zagród. Czasem wystarczy garść okruszków, suchy chleb, trochę ziaren... Dla nas to nic - dla nich to życie.

Anna Piskorczyk

PYTANIE- ODPOWIEDŹ • PYTANIE- ODPOWIEDŹ

Co z Osiedla - co dla Osiedla

PYTANIE: Od p. Wiesława K. otrzymałem list, w którym wyluszczył pretensje o miejsce Pawłowic - OSIEDLA w całej gminie pawłowickiej. Jego zdaniem - charakteryzując je pokrótce - OSIEDLE więcej wnosi niż dostaje i właściwie na takim układzie tylko - jak napisał - korzystają "wiochy".

ODPOWIEDŹ: Nie pan pierwszy tak twierdzi i boję się, że nie ostatni. Ludzie na ogół łatwo szafują zarzutami a pretensje wysuwają się u nas na pierwszy plan. Niestety, jest to ciągle myślenie z epoki socjalizmu.

Ja rozumiem znane powiedzenie: "ręce garną do siebie a nie od siebie", ale jeśli już, to powinny garnąć rozsądnie a nie lapczywie.

WPLYNĘŁO

Zejdźmy na twardy grunt rachunków. Otóż w roku 1995 OSIEDLE wniosło do budżetu gminy:

- z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych (biorąc pod uwagę WSZYSTKICH mieszkańców powyżej 18 lat, których jest 3600 i z których nie wszyscy pracują i płacą) - 381.600 zł 00 gr,

- z tytułu podatku od środków transportowych - 31.813 zł 84 gr,

- z tytułu podatku od psów - 1.960 zł 00 gr,

- z tytułu podatku rolnego i od nieruchomości - 1.782 zł 20 gr,

czyli razem - 417.156 zł 04 grosze.

Tymczasem budżet gminy wynosił 12.067.620 złotych.

Zestawię jeszcze raz:

417.156 złotych do 12.067.620 złotych!

Oznacza to wprost, że udział OSIEDLA w tworzeniu gminnej kasy wyniósł 3 procenty!

A więc raczej skromnie.

Nikt nie wypomina lecz warto znać prawdę, żeby nie ulegać złudzeniom i nie wysuwać roszczeń na wyrost.

I co z tego może mieć owa "wiocha", przez niektórych w Osiedlu tak pogardliwie nazywana oraz traktowana? A przecież, że przypomnę, większość spośród nich wyszła z różnych wiosek. Żaden wstyd, jeśli nie zadziera się nosa względem innych.

WYPLYNĘŁO

Natomiast wbrew mitom, w minionym roku Osiedle sporo dostało od gminy. Nie dla wypominania lecz dla pełnego obrazu wyliczam:

- podłączenie do sieci nowoczesnej telefonii - 680.000 zł,

- nawierzchnie ulic Polnej, Poprzecznej oraz Szkolnej - 292.500 zł,

- piaskownice - 6.000 zł,

- inne remonty drogowe - 20.000 zł,

- oświetlenie boiska - 22.000 zł,

- pięć progów hamujących nadmierną jazdę na ulicy Górniczej i Polnej - 10.000 zł,

- remont dachu nad Szkołą Podstawową - 70.000 zł,

- budynek dla szkoły (Szkoły Podstawowej nr 3) - 200.000 zł.

Do tego należałoby doliczyć dwie świetlice, ale nie bądzmy drobiazgowi.

Razem wyniosło to co najmniej 1 milion 300 tysięcy nowych złotych czyli 13 miliardów starych złotych).

Porównajmy: wkład 3 procent, korzyści 10,7 procenta.

I kropka

Nie rozwódziłbym się tak szeroko gdyby nie prawda, iż często (może nawet zbyt często) spotykam się z różnymi pretensjami i żalami. A skoro tak, to chcę pokazać jak jest naprawdę.

Znów na czele!**W "Barwach jesieni"**

W Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym pt "Barwy jesieni" I miejsce w dziedzinie malarstwa zajęli uczestnicy Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Pawłowicach: Lidia Klejnot, Jarek Tekla, Renata Herok, Ola Markowicz.

W dziedzinie grafiki Mariusz Feruga uzyskał III miejsce.

Nagrodzeni wraz z instruktorką p. M. Sierką zostali zaproszeni do MDK w Raciborzu na wręczenie nagród i dyplomów.

Szach - Mat

2 grudnia w Szkole Podstawowej w Warszowicach odbył się V Jubileuszowy Turniej Szachowy Dzieci organizowany przez Ośrodek Pracy Pozaszkolnej.

W turnieju wzięły udział dzieci z Pielgrzymowic, Pawłowic i Warszowic.

A oto wyniki:

• grupa dziewcząt starszych

I miejsce - Monika Kobiela,

II miejsce - Mariola Reclik,

III miejsce - Beata Pieczka,

IV miejsce - Agnieszka Banaszek.

• grupa dziewcząt młodszych

I miejsce - Joanna Pieczka,

II miejsce - Małgorzata Strózik,

III miejsce - Renata Gorzko,

IV miejsce - Aleksandra Podleśny.

• grupa chłopców starszych

I miejsce - Michał Wójcik,

II miejsce - Krystian Kulikowski,

III miejsce - Robert Sapeta,

IV miejsce - Krzysztof Trzaskalik.

• grupa chłopców młodszych

I miejsce - Andrzej Kulikowski,

II miejsce - Adam Struzik,

III miejsce - Marek Hejnoł.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody ufundowane przez Komitet Rodzicielski i Ognisko Pracy Pozaszkolnej.

Dla naszych górników**"Wielkie poważanie"**

4 grudnia br. po mszy świętej z okazji Barbórki, liczna rzesza górników zawiązała do sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Warszowicach by wysłuchać montażu słowno - muzycznego w wykonaniu uczniów oraz podziwiać piękne wiązanki tańców śląskich, przygotowanych przez zespół tańca ludowego z OPP.

Tym razem w program zaangażowane były wychowawczynie kl. I, II, III oraz instruktorki OPP.

Końcowe "100 lat" śpiewane przez ósmoklasistów połączono z wręczeniem wszystkim górnikom kwiatów.

A konferansjerzy przytaczali następujące motto:

Na Śląsku wielkie poważanie ma Barbara święta,

klasa II o tym wie i pamięta.

Nasi tatusiowie wtedy nie fedrują

tylko idą do kościoła a potem świętują.

A kiedy będziesz moją żoną...



Wszystkim miłym i pięknym nowożeńcom składam najlepsze życzenia.

Jak to miło za poetą powiedzieć:
A kiedy będziesz moją żoną,
umiłowaną, poślubioną,
wówczas się ogród nam otworzy,
ogród świetlisty, pełen zorzy.

(Kazimierz Tetmajer)

Fotografie Młodych Par - Zofia Tchórz - Warszowice



Można powiedzieć, że na ślubnym kobiercu... usiedli państwo Grażyna Sojka z Warszowic i Kazimierz Fajkis z Jastrzębia. Czy to nie miłe ?



W stan małżeński wstąpili również państwo Bernadeta Zielesnik z Warszowic i Waldemar Czyż z Mizerowa. A jaki piękny był ten bukiet z różowych róż! Szkoda, że "Racje" nie wychodzą w kolorach.



Jak potocznie mówią "pobrali się" państwo Katarzyna Smozik z Jastrzębia i Piotr Nowak z Pniówki. I pani Kasia owo "pobranie" wyraźnie akcentuje.

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład: MK - Dąbrowa Górnicza, tel. 1623 632 Druk: KAGA-DRUK Katowice, tel. 155 34 18